

Małgorzata Grześkowiak

## Frazeologiczne innowacje wymieniające w tygodniku „Polityka”

Współczesna prasa prócz prymarnej funkcji informacyjnej coraz częściej ma za zadanie intrygować czytelnika sposobem przekazania komunikatu<sup>1</sup>. Chęć utrzymania pozycji na skomercjalizowanym rynku mediów sprawia, że autorzy różnymi metodami starają się formułować wypowiedzi łączące powiadamianie i rozrywkę<sup>2</sup>. Jako element gier językowych służących temu celowi dziennikarze powszechnie wykorzystują frazeologię w aktualizacjach odbiegających od postaci kanonicznych<sup>3</sup>. Przedmiotem opisu i interpretacji w prezentowanym artykule są innowacje frazeologiczne funkcjonujące w „Polityce”<sup>4</sup>. Periodyk ten należy do najważniejszych tygodników opinii wydawanych w Polsce, przez pięć lat (2006–2010) zajmował pierwsze miejsce w rankingu sprzedaży, wyprzedzając „Newsweek” i „Wprost”<sup>5</sup>. Tematyka pisma obejmuje aktualne wydarzenia polityczne, społeczne i ekonomiczne. Tygodnik informuje o nowinach technologicznych (rubryka „Technoecho”), odkryciach naukowych i komentuje zdarzenia kulturalne. Można znaleźć w nim różne gatunki prasowe – od artykułów informacyjnych, przez reportaże, wywiady, recenzje i felietony, po eseje tworzone przez młodych polskich literatów, takich jak Sylwia Chutnik, Jacek Dehnel czy Michał Witkowski.

Termin *innowacja frazeologiczna* rozumiany jest tu tak, jak go definiował Stanisław Bąba w swojej rozprawie *Innowacje frazeologiczne*

---

<sup>1</sup> M. Wojtak, *Gatunki prasowe*, w: *Słownik wiedzy o mediach*, pod red. E. Chudzińskiego, Warszawa–Bielsko-Biała 2007, s. 277.

<sup>2</sup> Por. *ibidem*, s. 300.

<sup>3</sup> Por. *ibidem*, s. 280.

<sup>4</sup> Podstawą materiałową pracy są jednostki wyekscerpowane z jedenastu losowo wybranych wydań tygodnika z drugiego półrocza 2010 roku. Były to kolejno numery: 20, 22, 24, 28, 32, 40, 41, 42, 43, 45 i 49.

<sup>5</sup> *Polityka tradycyjnie górą*, „Polityka” 2010, nr 49, s. 114.

ne współczesnej polszczyzny, czyli jako każde odstępstwo od normy frazeologicznej<sup>6</sup>. Przedmiotem przedstawianej poniżej analizy są innowacje wymieniające<sup>7</sup>. Przy klasyfikacji zaobserwowanych modyfikacji wykorzystano koncepcję Gabrieli Dziamskiej-Lenart, którą zaprezentowała w studium *Innowacje frazeologiczne w powojennej felietonistyce polskiej*<sup>8</sup>.

Zabieg wymiany komponentu (komponentów) idiomu<sup>9</sup> na inny wyraz (inne wyrazy) jest najprostszym i najczęściej spotykanym zabiegiem modyfikującym skład leksykalny frazeologizmu<sup>10</sup>. Nowy wyraz i komponent, który jest zastępowany, mogą pozostawać ze sobą w różnych relacjach. Dziamska-Lenart wyróżnia dwa rodzaje innowacji wymieniających: wymianę elementów niemających wspólnych cech semantycznych oraz wymianę elementów należących do tego samego pola semantycznego. Każdą z tych grup innowacji badaczka dzieli na modyfikacje uwarunkowane sytuacyjnie, czyli zależne od kontekstu, w jakim pojawia się modyfikacja, i nieuwarunkowane sytuacyjnie<sup>11</sup>. Wymiany elementów mogą mieć różne funkcje: dostosowanie frazeologizmu do kontekstu, odświeżenie obrazowości związku; czasem niosą za sobą dodatkowe treści lub zmieniają zabarwienie stylistyczne wypowiedzi<sup>12</sup>.

## 1. Wymiana elementów niemających wspólnych cech semantycznych

W tej części artykułu omówione zostaną innowacje polegające na wymianie elementów, które nie mają wspólnych cech semantycznych. Wyróżniono wśród nich dwie grupy innowacji: uwarunkowane sytuacyjnie i nieuwarunkowane sytuacyjnie. Przyjrzyjmy się pierwszej z nich.

<sup>6</sup> S. Bąba, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań 1989, s. 46.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 54–55.

<sup>8</sup> G. Dziamska-Lenart, *Innowacje frazeologiczne w powojennej felietonistyce polskiej*, Poznań 2004.

<sup>9</sup> Terminologia za: A.M. Lewicki, A. Pajdzińska, *Frazeologia*, w: *Współczesny język polski*, pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 315–333.

<sup>10</sup> Por. *ibidem*, s. 15; także: J. Ignatowicz-Skowrońska, *Innowacje frazeologiczne jako tworzywo stylu współczesnej powieści polskiej*, Szczecin 2009, s. 210.

<sup>11</sup> G. Dziamska-Lenart, *Innowacje...*, s. 15.

<sup>12</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *op.cit.*, s. 211.

### 1.1. Wymiany uwarunkowane sytuacyjnie

Do tego typu modyfikacji dochodzi, gdy autor chce przez wymianę komponentu, należącego do struktury stałego związku wyrazowego, precyzyjniej wyrazić swoją myśl. Wstawia wtedy w miejsce usuniętego wyrazu taki, który – według niego – lepiej pasuje do kontekstu wypowiedzi<sup>13</sup>. Dziamska-Lenart zwróciła uwagę na fakt, że wśród tego typu modyfikacji zdarzają się wymiany komponentów o podobnym składzie fonologicznym. Nazywa się je w środowisku językoznawczym upodobnieniami frazeologicznymi<sup>14</sup>. W zebranych materiale znajduje się tylko jeden taki przykład:

*Prymusi i pośle ławki. Mija rok od wyborów do Parlamentu Europejskiego. Przedstawiamy zatem pierwszy w tej kadencji ranking polskich europosłów. (24/2010, s. 24)*<sup>15</sup>

Modyfikacja w tym przypadku polega na wymianie przymiotnika *ośla*, pochodzącego z wyrażenia *ośla ławka*, na wyraz *posła*. Znaczenie postaci kanonicznej to: ‘ostatnia lub oddzielnie stojąca ławka w klasie szkolnej, w której kiedyś sadzano najgorszych lub niegrzecznych uczniów’<sup>16</sup>. Innowacja ma znaczenie zbliżone do pierwowzoru, z tym że opisywana sytuacja nie dotyczy uczniów, a posłów. Jej definicja mogłaby zatem brzmieć: ‘ławka, w której sadza się niegrzecznych posłów’ – niegrzeczni to ci, którzy nie uczestniczą aktywnie w działaniach europarlamentu. Wyraz *posła* rymuje się z *ośla*, dzięki czemu uzyskano efekt humorystyczny.

<sup>13</sup> Por. S. Bąba, *Innowacje...*, s. 54.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 16.

<sup>15</sup> Każdy cytat opatrzony został w nawiasie informacją o jego lokalizacji w „Polityce”. Kolejno podano numer, rok i stronę wydania.

<sup>16</sup> Postać i znaczenie frazeologizmów zostały zweryfikowane w trzech słownikach: *Wielkim słowniku frazeologicznym PWN z przysłowiami* opracowanym przez Annę Kłosińską, Elżbietę Sobol i Annę Stankiewicz (Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN 2009), *Słowniku frazeologicznym języka polskiego* Stanisława Skorupki (t. 1-2, Warszawa, Wiedza Powszechna 1967–1968) oraz *Słowniku frazeologicznym współczesnej polszczyzny* Stanisława Bąby i Jarosława Liberka (Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN 2002). W dalszej części pracy zamiast stosowania pełnych nazw słowników posługiwano się następującymi skrótami: *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami* – WSFPWN, *Słownik frazeologiczny języka polskiego* – SFS, *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny* – SFWP-BL. W artykule definicje związków frazeologicznych oraz ich formy kanoniczne, jeśli nie podano inaczej, cytuję za WSFPWN.

W kolejnych cytatach następuje wymiana komponentów, których nie łączy żadne podobieństwo:

*Grecja dostała pomoc, teraz czeka ją szokowa terapia gospodarcza. Ale nawet po **drakońskich cięciach** i reformach bankructwo może być nie do uniknięcia.* (20/2010, s. 46)

*W zamian za pożyczki Papandreu ma przeprowadzić program **drakońskich oszczędności** i reform, jakich Grecja nie widziała od dziesięcioleci.* (20/2010, s. 46)

W obu przykładach doszło do modyfikacji składu związku *drakońskie prawa* – ‘prawa bardzo surowe, bezwzględne, okrutne’ (WSFBL). W pierwszym przypadku wyraz *prawa* zastąpiono wyrazem *cięcia*, w drugim ten sam rzeczownik został wymieniony na *oszczędności*. Żaden z zamienników nie konotuje znaczenia zbliżonego do *prawa*. Dobrze jednak wpisują się w kontekst, w którym jest mowa o konieczności reform gospodarczych w czasie kryzysu w Grecji. Zmienia się przy tym znaczenie związku, który teraz można zdefiniować jako: ‘cięcia / oszczędności bardzo duże, dotkliwe’.

*Kobiece gwiazdy nowej generacji od początku adresują swój przekaz do takich środowisk – Lady Gaga inteligentnie **gra na tej nucie**, od początku mocno angażując się w życie środowisk gejowskich – choćby poprzez udział w zeszłorocznym Narodowym Marszu Równości w Waszyngtonie.* (28/2010, s. 59)

*Gaga odrzucała wprawdzie na początku swojej kariery skojarzenia z feminizmem, ale gdy się zorientowała, że pod jej tekstami na temat wstydu wywołanego własnym ciałem, odwadze w wyrażaniu własnych potrzeb seksualnych czy podwójnych standardach i płciowej dyskryminacji podpisują się liczni zwolennicy feminizmu w wersji pop, uznała, że warto **grać na tej strunie**.* (28/2010, s. 59)

Powyższe przykłady to modyfikacje zwrotu *grać, zagrać na czyichś uczuciach, nastrojach, emocjach* – ‘wykorzystywać, wykorzystać, zwykle cynicznie, bez skrupułów czyjeś uczucia, nastroje, emocje do osiągnięcia własnych celów’. Komponenty, które zastępują nazwy uczuć, przewidziane w kanonicznej formie frazeologizmu, są związane semantycznie z podstawowym znaczeniem czasownika *grać* i są to: *struna* i *nuta*. Wymiana nie niesie z sobą zmiany semantyki frazeolo-

gizmu. Ponieważ w kontekście pojawia się Lady Gaga, popularna piosenkarka, skojarzenia muzyczne są trafne. *Grać na strunie* i *grać na nucie* mają znaczenie swojego pierwowzoru. Wskazują na wyrachowane zachowania gwiazdy wobec odbiorców jej twórczości. Dzięki modyfikacji zyskaliśmy ciekawą dwuznaczność, ale do całkowitej defrazeologizacji nie dochodzi dzięki temu, że w kontekście związku umieszczono wyrazy *inteligentnie*, *uznała*, *warto*, które naprowadzają czytelnika na przerośny odbiór tekstu. Jolanta Ignatowicz-Skowrońska w swojej rozprawie pisze, że defrazeologizacja to: „[...] proces rozpadu związku frazeologicznego o znaczeniu idiomatycznym na luźną grupę składniową, której znaczenie jest sumą znaczeń elementów składowych”<sup>17</sup>. Dziamska-Lenart opisała to zjawisko szczegółowiej:

Między dwoma skrajnymi biegunami, którymi są – z jednej strony typowe, zgodne z normą użycie frazeologizmu, a z drugiej – zabieg całkowitej defrazeologizacji, można wyróżnić trzy poziomy częściowej defrazeologizacji:

- 1) frazeologizm użyty jest w ten sposób, że jego przerośne znaczenie zostaje osłabione przez pojawiające się w jego otoczeniu wyrazy wchodzące w różnorodne relacje formalne i semantyczne z komponentami tegoż frazeologizmu;
- 2) frazeologizm użyty jest w ten sposób, że może być odczytywany zarówno metaforycznie, jak i dosłownie, kontekst uzasadnia stan równowagi między tymi dwoma typami znaczeń;
- 3) frazeologizm użyty jest w ten sposób, że jego człony odzyskują dosłowne znaczenie, ale chociaż na plan pierwszy wysuwa się znaczenie strukturalne, w tle pozostaje znaczenie metaforyczne<sup>18</sup>.

W dalszej części analizy nie będą rozróżniane poszczególne poziomy częściowej defrazeologizacji. Przyjęto podział dychotomiczny i uznano, że zjawisko jest albo całkowite, albo częściowe (zwane tu również defrazeologizacją pozorną).

<sup>17</sup> J. Ignatowicz-Skowrońska, *op.cit.*, s. 196.

<sup>18</sup> G. Dziamska-Lenart, *Z zagadnień defrazeologizacji stałych związków wyrazowych*, w: *Z zagadnień frazeologii, stylistyki i kultury języka*, pod red. S. Bąby i P. Flicińskiego, Poznań 2006, s. 36.

*Media informują, że poznański radny Musielak wkopał niedawno potężny krzyż przed swoim blokiem w dzielnicy Rataje. [...] Sprawa poznańska pokazuje, że społeczeństwo coraz chętniej **bierze krzyż w swoje ręce**, aby upomnieć się o swoje, w związku z czym jest nadzieja, że zaczną wreszcie służyć nie tylko Kościołowi i politykom, ale również rozwiązywaniu codziennych spraw mieszkańców i stanie się skutecznym orężem w walce nie tylko z deweloperami, ale także z aroganckimi dyrekcjami spółdzielni mieszkaniowych czy leniwymi cieciami.* (32/2010, s. 4)

*Brać krzyż w swoje ręce* jest modyfikacją zwrotu *wziąć, brać sprawę (sprawy) w swoje, we własne ręce* – ‘zająć się czymś osobiście’. Pojawia się w kontekście walki o miejsce krzyża w Polsce po katastrofie smoleńskiej. Dzięki wymianie rzeczownika *sprawa* na *krzyż* autor uzyskał efekt pozornej defrazeologizacji. W pierwszym momencie czytelnik może zrozumieć wypowiedź dosłownie, jako dźwiganie krzyża i używanie go jako narzędzia walki. W otoczeniu innowacji pojawia się jednak sformułowanie *upomnieć się o swoje*, które naprowadza na kanoniczne odczytanie sensu zwrotu.

*MSZ zmienia kurs wobec Litwy. A ja w tej kwestii udzielam wsparcia polityce zagranicznej. Pod warunkiem jednak, że na plan pierwszy wyjdzie bój o kołduny. **Do ostatniej kropli rosółu!*** (45/2010, s. 94)

W powyższym fragmencie występuje innowacja, której pierwowzorem jest wyrażenie określające *do ostatniej kropli krwi*. Autor wymienił rzeczownik *rew* na *rosół*, ponieważ w kontekście jest mowa o litewskich kołdunach, które z tą zupą zwykle się spożywa. Zachowane zostało kanoniczne znaczenie – ‘do końca, do śmierci’, uzyskano jednak efekt żartobliwy, dzięki użyciu tak patetycznego frazeologizmu w kontekście jedzenia.

*Fala czerwonego szlamu nie zaleje premiera Viktora Orbana. Pewnie wpłynęłaby na politykę, gdyby do wycieku doszło dobie wcześniej – w niedzielę 3 października odbywały się na Węgrzech wybory lokalne.* (42/2010, s. 66)

W innowacji *fala czerwonego szlamu nie zaleje premiera* doszło do wymiany komponentu *rew* z frazeologizmu (*nagła, zła, jasna*) *rew kogoś zalewa* na wyrażenie *fala czerwonego szlamu*. Mowa o wycieku toksycznych substancji, który spowodował zagrożenie chemiczne na Węgrzech. Trucizna była czerwonej barwy i mulistej konsystencji.

Nawiązanie do tych faktów przy tworzeniu innowacji frazeologicznej wprowadza ciekawą dwuznaczność. Można interpretować tę wypowiedź dosłownie – premier nie ucierpiał fizycznie w czasie katastrofy ekologicznej. W kolejnym zdaniu niefortunnie pojawia się wyraz *wpłynęłaby*, który wspiera takie odczytanie. Po chwili jednak czytelnik rozumie, że autor prowadzi z nim grę, bo naprawdę chce przekazać, iż premier Węgier nie ma powodów do złości, wręcz przeciwnie – wyciek nie przeszkodził mu w politycznych interesach. Związek (*na-gła, zła, jasna*) *kwęw kogoś zalewa* mimo innowacyjnej aktualizacji zachowuje znaczenie ‘ktoś wpada w złość, we wściekłość, traci panowanie nad sobą’.

*W muzeum za 2 euro można wypożyczyć audio-przewodnik i posłuchać, co Niemcy mówią (także w języku polskim) turystom o swoich cudownych broniach. [...] [Autor ekspozycji – M.G.] podkreśla, że przy produkcji V-1 i V-2 zginęły i zmarły tysiące przymusowych robotników i jeńców wojennych – więcej niż ofiar z powodu bojowego zastosowania V-1 i V-2. Ale to **jedna strona wystawy**. Drugą jest zachwyty nad osiągnięciami niemieckich techników, których naziści wprzęgli w rydwan swojej wojny... (28/2010, s. 65)*

Przy tworzeniu tej innowacji odwołano się do wyrażenia *jedna (druga, odwrotna) strona medalu* – ‘jeden (drugi, inny, przeciwny, zwykle negatywny) aspekt sprawy’. Wyraz *medal* zastąpiono rzeczownikiem *wystawa*. Nowy komponent współgra z kontekstem wypowiedzi, która jest opisem niedawno otwartej ekspozycji w niemieckim muzeum. Autor rozpatruje dwa aspekty prezentacji: zachwyty nad potęgą hitlerowskich Niemiec i krzywdę ludzi, którzy byli przymuszani do produkcji broni. W mniemaniu autora tekstu innowacja jest zasadna, bo nie o medal tu chodzi, a o walory wystawy właśnie<sup>19</sup>. Modyfikując utarty związek wyrazowy, nadał mu bardziej konkretne znaczenie: ‘drugi aspekt muzealnej wystawy’.

*Śmieciarze z Marsylii uprzątnęli z ulic góry odpadów, na stacje benzynowe dojeżdżają powoli cysterny z paliwem, a uczniowie, którzy jeszcze tydzień temu bili się z policją w Lyonie, wyjechali na ferie. [...] Sarkozy **przyplacił to pozorne zwycięstwo realnym spadkiem notowań**. 69 proc. Francuzów jest niezadowolonych z jego polityki, popiera ją tylko 29 proc., od 30 lat żaden prezydent nie miał gorszych wyników. (45/2010, s. 54)*

<sup>19</sup> Por. S. Bąba, *Innowacje...*, s. 54.

Innowacja *przyplacić coś spadkiem notowań* modyfikuje postać i znaczenie związku *przyplacić coś, zapłacić za coś głową, życiem, przestarz. gardłem* – ‘stracić życie, ponosząc konsekwencje czegoś’. Znaczenie pierwowzoru dostosowano do kontekstu, w jakim pojawia się wypowiedź. Sarkozy, jak wiadomo, nie stracił życia, tylko popularność. Dzięki wymianie komponentu wymowa frazeologizmu jest konkretniejsza, dostosowana do opisywanej sytuacji.

*Ci sami inwestorzy, którzy w czasach prosperity dostarczali kapitału na pęczki, w kryzysie mogą nawet ograniczyć finansowanie.* (24/2010, s. 46)

Innowacja *dostarczać czegoś na pęczki* powstała dzięki wymianie czasownika *mieć* ze zwrotu *mieć kogoś, czegoś na pęczki* – ‘mieć do swojej dyspozycji dużo ludzi lub rzeczy’ – na czasownik *dostarczać*. Powoduje to zmianę semantyczną – ‘mieć i wydawać coś w dużych ilościach’.

Poniżej zaprezentowana została modyfikacja polegająca na uszczupleniu składu leksykalnego o komponent oraz rozbudowaniu go o inny element. Nie jest to klasyczna innowacja wymieniająca, ponieważ wyraz ujęty i dodany pełnią różne funkcje składniowe.

*Czy analiza chemiczna małpiej sierści zaprowadzi do krainy Punt? Jakie są najnowsze tropy w poszukiwaniach Atlantydy i Eldorado? Archeolodzy nieustrudzenie starają się odnaleźć te mityczne miejsca – dziś coraz bardziej wyszukanymi metodami. Tajemnice wyciągane za włosy.* (32/2010, s. 70)

Tytuł artykułu, dotyczącego badań archeologicznych, jest modyfikacją zwrotu *wyciągnąć coś na światło dzienne* – ‘uczynić coś jawnym, podać coś do ogólnej wiadomości, odkryć na nowo coś zapomnianego’. Frazeologizm został zastosowany w tekście w postaci nominalnej. Okolicznik miejsca *na światło dzienne* wymieniono na okolicznik sposobu *za włosy*. Orzeczenie skupia semantykę całości związku wyrazowego i, mimo tak istotnych przekształceń składu leksykalnego, czytelnik bez większych problemów zidentyfikuje pierwowzór innowacji. Okolicznik *za włosy* nawiązuje do metod badawczych, opisanych w nadtytule, które polegają m.in. na analizie sierści zwierząt. Innowacja jest uwarunkowana sytuacyjnie i daje ciekawe efekty semantyczne – autor w krótkiej i atrakcyjnej formie skumulował treść: ‘tajemnice ujawniane dzięki badaniu włosów’.



Wymiany elementów niemających wspólnych cech semantycznych i uwarunkowane sytuacyjnie służą dostosowaniu frazeologizmu do opisywanej w tekście sytuacji. Najczęstszym efektem, jaki uzyskują autorzy stosujący taki typ modyfikacji, jest ukonkretnienie związku przez zawężenie jego znaczenia. Czasem dzięki modyfikacji wymowa innowacji staje się żartobliwa (por. *do ostatniej kropli rosolu*).

## 1.2. Wymiany nieuwarunkowane sytuacyjnie

W tym miejscu analizie zostaną poddane innowacje polegające na wymianie elementów niemających wspólnych cech semantycznych i nieuwarunkowane sytuacyjnie. W zebranych materiale występują zaledwie cztery przykłady tego typu modyfikacji.

*Rodziny, zesłane na wieś boją się donosów, dlatego niechętnym okiem patrzą na to, co się między młodymi ludźmi dzieje.* (45/2010, s. 76)

*Wtedy najważniejsza jest zimna głowa. Zimna głowa i uwaga wytężona do granic możliwości.* (28/2010, s. 103)

Innowacja *patrzeć na coś niechętnym okiem* powstała na skutek modyfikacji zwrotu *patrzeć, spoglądać na kogoś, na coś krzywym, kosym, złym okiem* – ‘patrzeć na kogoś, na coś z niechęcią, ze złością, traktować kogoś, coś nieprzychylnie, niezyczliwie, nie aprobować czegoś’. Zgodną z normą przydawką dla rzeczownika *oko* są tu przymiotniki *krzywy, kosi* lub *zły*. W zakresie wariantywności tego frazeologizmu nie mieści się natomiast wyraz *niechętny*. Innowacja nie niesie z sobą żadnej zmiany znaczenia zwrotu kanonicznego. Służy ona jedynie odświeżeniu frazeologizmu.

W drugim przykładzie modyfikacji poddano wyrażenie *zimna krew* – ‘przytomność umysłu, spokój, opanowanie’. Rzeczownik *krew* zastąpiono wyrazem *głowa*. Również w tym przypadku modyfikacja nie ma wpływu na zmianę semantyki związku.

„[...] Powstanie hermetyczna konstrukcja polityczna, zamykająca w sobie około jednej czwartej aktywnych politycznie Polaków, trwająca jałowo w izolacji od reszty społeczeństwa i czekająca na swój czas”. *Być może ma-*

*my właśnie moment, gdy decyduje się, czy taka konstrukcja polityczna powstanie, i wiele wskazuje, że jednak tak. Z tym, że na początek, przy sztucznym przedłużaniu żałoby, nadzwyczajnej aktywności Kościoła, otwarcie wspierających PiS mediów publicznych oraz związku Solidarność, który już Kaczyńskiego poparł, może objąć więcej niż jedną czwartą społeczeństwa. Można przecież **grać na bardzo wielu fortepianach**. (20/2010, s. 14)*

*Sprzyjają także temu niepewna sytuacja na świecie, kryzys grecki, niestabilność finansowa, a nawet katastrofy żywiołowe, które dokładają się do tej sumy wszystkich strachów, atmosfery niedookreślonego zagrożenia. Platforma musi się w takiej sytuacji niejako dociążyć wagowo, **zagrać na innych nutach**, pokazać – bez napastliwości – twardość i pewność siebie. (20/2010, s. 17)*

Powyższe innowacje powstały na skutek modyfikacji składu związku *grać, zagrać na czyichś uczuciach, nastrojach, emocjach* – ‘wykorzystywać, wykorzystać, zwykle cynicznie, bez skrupułów czyjeś uczucia, nastroje, emocje do osiągnięcia własnych celów’. Cytaty dotyczą działań politycznych, które ze swej natury są pozbawione współczucia i służą osiągnięciu własnych celów. Jarosław Kaczyński może wykorzystać trudną sytuację polityczną, spowodowaną katastrofą smoleńską, do promowania swojego wizerunku, dzięki odwoływaniu się do różnych uczuć: religijnych, patriotycznych i tych czysto ludzkich, jak na przykład współczucie. Platforma Obywatelska, będąc w podobnie trudnej sytuacji, musi wykorzystać inne emocje, by nie stracić wyborców.

Efekt stylistyczny innowacji powstałych w wyniku wymiany elementów niemających wspólnych cech semantycznych i nieuwarunkowanych sytuacyjnie jest niewielki. Dzięki wymianom odświeżono stałe związki wyrazowe, lecz nie zmieniło to zasadniczo ich znaczenia. Zdarza się, że tego typu modyfikacje są niesfunkcjonalizowane. Pierwsza z omówionych innowacji, *patrzeć niechętnym okiem*, jest prawdopodobnie nieświadoma. Wyrażenie *zimna głowa* również nie należy do udanych. Ich użycie może świadczyć o rozregulowanej pamięci piszących, którzy niedokładnie odtworzyli formy idiomów.

## 2. Wymiana elementów należących do tego samego pola semantycznego

W tym fragmencie artykułu analizą będą objęte innowacje powstałe dzięki wymianie komponentów z tego samego pola semantycznego. Polem semantycznym jest zbiór leksemów, które konotują znaczenia mieszczące się w zakresie semantycznym jakiegoś pojęcia nadrzędnego. Rozpatrywać tu można relacje synonimii, antonimii, hiponimii/hiperonimii i polisemii<sup>20</sup>.

### 2.1. Wymiany uwarunkowane sytuacyjnie

Najpierw analizie zostaną poddane innowacje, które powstały dzięki wymianie elementów należących do tego samego pola semantycznego i są umotywowane w kontekście. W zebranych materiałach do tego typu wymian najczęściej dochodzi wtedy, gdy elementy znajdują się względem siebie w relacji synonimii.

*Zaczną się demonstracje: jak to? Kuba wywala ludzi na bruk jak w kapitalizmie?* (40/2010, s. 53)

*Jeorjos Papandreu kryzys ma wryty na twarzy. Jeszcze w październiku wybory w Grecji wygrał postawny pięćdziesięciolatek z promiennym uśmiechem.* (20/2010, s. 46)

W pierwszym przykładzie doszło do wymiany czasownika *wyrzucić* na potoczny *wywalac*<sup>21</sup>. Kanoniczna forma związku brzmi *wyrzucić kogoś na bruk, na ulicę* – ‘pozbawić kogoś mieszkania, pracy, środków do życia’. Dzięki modyfikacji zintensyfikowano wymowę frazeologizmu, podkreślono brutalność działań kubańskich władz. *Ktoś ma coś wryte na twarzy* jest modyfikacją zwrotu *ktoś ma coś wypisane, napisane na czole, na twarzy, pot. na gębie* – ‘po kimś wi-

<sup>20</sup> Por. G. Dziamska-Lenart, *Innowacje...*, s. 19. W analizowanym w niniejszym artykule materiale brak jednak przykładów na wymianę elementów pozostających ze sobą w relacji polisemii.

<sup>21</sup> Dodatkowo wprowadzono tu innowację regulującą: zamieniono aspekt czasownika z dokonanego na niedokonany.

dać wyraźnie, jaki ma nastrój, charakter lub jakie ma zamiary'. Imię słów *wypisany* został zastąpiony przez intensywniejszy w znaczeniu: *wyryty*. Podkreślono tym samym siłę, z jaką kryzys gospodarczy uderzył w Greków. Innowacja może również odsyłać do dosłownego znaczenia i przywoływać na myśl fizyczne zmiany na twarzy prezydenta. Takie odczytanie prowokuje umieszczenie w kolejnym zdaniu następującego opisu: *postawny pięćdziesięciolatek z promiennym uśmiechem*, który odnosi się do wyglądu Papandreu. Powstała więc ciekawa dwuznaczność, ale nie dochodzi do całkowitej defrazeologizacji.

*Przyjechała Policja chronić Drozdów przed linczem, 17 radiowozów, 70 mundurowych, biali chłopcy krzyczeli, żeby policja się odsunęła – wejdą, wyrwą chwasty i **otrzepią ręce**. (32/2010, s. 29)*

Czasownik *otrzepać* niesie z sobą podobne znaczenie do *umywać*<sup>22</sup>, oba odwołują się do sytuacji oczyszczania. *Umywać ręce* oznacza: 'zrzekać się odpowiedzialności za coś, odcinać się od czegoś'. Wymiana czasownika na *otrzepać* modyfikuje semantykę wypowiedzi, podkreślając lekceważenie, jakie towarzyszy protestującym. Doszło do wymiany na wyraz o mniej podniosłym nacechowaniu niż czasownik o biblijnej etymologii *umywać*, ponieważ wprowadzony komponent lepiej współgra z kontekstem (w którym Romowie są nazywani *chwastami*).

*Dlatego zaraz po otwarciu **parasola ratunkowego** nad wspólną walutą cała Europa rzuciła się do cięcia wydatków, chcąc przekonać rynki, że potrafi rozwaźnie gospodarować. (24/2010, s. 46)*

Wymiana komponentu *ochronny*, pochodzącego z wyrażenia *parasol ochronny* – 'poparcie udzielane jakiejś organizacji lub osobie', na *ratunkowy* spowodowała odświeżenie związku, ale nie niesie z sobą ciekawych efektów semantycznych. Zasygnalizowano, że poparcie udzielane krajom strefy euro jest dla nich ratunkiem w czasach kryzysu finansowego. Połączenie wyrażenia z rzeczownikiem *otwarcie* sprawia, że frazeologizm jest bardziej obrazowy.

<sup>22</sup> W tym przykładzie również zastosowano innowację regulującą polegającą na zmianie aspektu czasownika.

Zanalizowane do tej pory przykłady innowacji polegały na wymianie elementów pozostających ze sobą w relacji synonimii: *wywalać* – *wyrzucić*; *wyrzute* – *wypisane*; *otrzepać* – *umywać*; *ratunkowy* – *ochronny*. W większości przypadków na wymianę zdecydowano się, by zintensyfikować znaczenie wypowiedzi.

W wyekscerpowanym materiale znajdują się też dwa przykłady innowacji polegających na wymianie elementów pozostających w relacji antonimii:

*Dla małych ryb, zarabiających na zupę to są targi i wydarzenie handlowe.* (41/2010 s. 125)

*Jest synem policjanta. Swój antykomunizm, o którym dużo pisze, wyssał – że się tak wyrażę – z mlekiem ojca.* (28/2010, s. 96)

Wyrażenie *mała ryba* powstało przez wymianę komponentu przymiotnikowego frazeologizmu *gruba ryba* – ‘ważna, wpływowa osoba, ktoś zajmujący wysokie stanowisko’. Nowa przydawka sprawiła, że zmodyfikowane połączenie słowne ma znaczenie przeciwstawne do swojego pierwowzoru. Kolejna innowacja poza kontekstem wypowiedzi brzmi nonsensownie, ponieważ norma nie przewiduje w zwrocie *wysać coś z mlekiem matki* innej przydawki do wyrazu *mleko* jak tylko *matki*. Uzyskano żartobliwy efekt: nawet dziecko wie, że karmienie piersią jest zajęciem kobiet, a nie mężczyzn. Znaczenie, mimo wymiany na komponent będący antonimem, pozostaje jednak niezmiennione: ‘mieć coś wpojone od dziecka’<sup>23</sup>. Piszący słowami: *że się tak wyrażę* sygnalizuje czytelnikom, że użył innowacji. Tego typu wtrącenie nie wpływa na semantykę, ale skupia uwagę odbiorcy<sup>24</sup>.

*Przy czym obroty Aniolka to w porównaniu ze straganami jedna lza w morzu.* (41/2010, s. 126)

Wymiana komponentu *kropla* na *lza* spowodowana jest dostosowaniem związku frazeologicznego do kontekstu. Pierwowzór innowacji to *kropla w morzu (potrzeb)* – ‘niewystarczająca, za mała ilość czegoś’. Wyraz *lza* odświeża wyrażenie i zwraca uwagę na opłakaną sytuację producenta, który nie może sprzedać swojego towaru. Ponadto

<sup>23</sup> Por. J. Ignatowicz-Skowrońska, *op.cit.*, s. 346.

<sup>24</sup> Por. S. Bąba, *Innowacje...*, s. 53.

łza to pewien rodzaj *kropki*, więc można uznać ten wyraz (*kropkę*) za jej hiperonim.

*W 2006 r., podczas konferencji prasowej, ówczesny minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro ogłosił, że Skowroński jest numerem dwa na policyjnej liście ściganych. (40/2010, s. 29)*

W powyższym przykładzie dochodzi do wymiany elementów z jednego pola semantycznego: „liczby”. Wzorem dla utworzenia innowacji jest wyrażenie *coś, ktoś numer jeden* – ‘coś najważniejszego, ktoś najważniejszy’. *Skowroński jest numerem dwa*, czyli jest ‘najważniejszy zaraz po numerze jeden’. Dokończenie wyrażenia słowami: *na policyjnej liście ściganych* powoduje, że można odczytać tę informację na dwa sposoby: przenośnie w znaczeniu pierwowzoru i dosłownie – jako fizyczne istnienie listy, na której figuruje milioner.

Ostatnia modyfikacja to wymiana typu metonimicznego.

*Nie chciałem mieć buta nad sobą. Wtedy studia to był rygor, wchrzaniał się człowiek w to szkolenie wojskowe. (28/2010, s. 83)*

Innowacja *mieć but nad sobą* powstała poprzez wymianę dopełnienia zwrotu *mieć kogoś nad sobą* – ‘podlegać komuś jako zwierzchnikowi’. *But* i *osoba* (zazwyczaj nosząca obuwie) to wyrazy pozostające z sobą w relacji część – całość. Piszący zdecydował się na taką modyfikację, by zintensyfikować treść frazeologizmu i przystosować go do emocjonalnego stylu wypowiedzi. Rzeczownik *but* jest synonimem przemocy i wywołuje skojarzenia z represjami wobec studentów. Innowacja powoduje wzbogacenie znaczenia pierwowzoru o określenie brutalności działań zwierzchnika.

Wymiany elementów składu leksykalnego związków, omówione w powyższym fragmencie artykułu, mają różne funkcje. Dostosowują wypowiedź do kontekstu, w jakim się pojawiają, zmieniają jej zabarwienie emocjonalne i stylistyczne (por. *wywalać ludzi na bruk*), czasem powodują możliwość dwuznacznego odczytania tekstu.

## 2.2. Wymiany nieuwarunkowane sytuacyjnie

Poniżej omówione zostaną wymiany elementów należących do tego samego pola semantycznego, ale nieuwarunkowane sytuacyjnie. Oto kilka przykładów.

*Gadżetotwórcy także **otrzymali wolną rękę**, choćby z tego powodu, że organizatorzy roku chopinowskiego w jego przeddzień odkryli, że brak nam chopinowskich pamiątek.* (32/2010, s. 50)

W innowacji *otrzymać wolną rękę* doszło do wymiany czasownika. Wersja kanoniczna to *mieć wolną rękę* – ‘móc działać, decydować samodzielnie, bez ograniczeń’. Modyfikacja miała zapewne na celu nadanie wypowiedzi bardziej oficjalnego tonu, ale jest niezbyt fortunna. Wskutek niej została zaburzona obrazowość związku, bo czynność „otrzymywania” ręki niesie makabryczne skojarzenia.

*Pierwsze komentarze po strasznym wypadku, w którym życie straciła ekipa z Drzewicy, budowane były na prostym kontraście. Z jednej strony ludzka bieda, która sprawia, że zbieracze owoców o świcie gnąją **stłoczeni jak szprotki w puszcze** i giną w katastrofie drogowej.* (43/2010, s. 16)

Powyższa innowacja polega na wymianie całej grupy syntaktycznej *śledzie w beczce* na *szprotki w puszcze*. Pierwowzorem jest zwrot: *gnieść się, tłoczyć się itp., być stłoczonym, ściśniętym itp. jak śledzie w beczce* – ‘być bardzo stłoczonym, przebywać w wielkim tłoku’. Wymiana nie wynika z niedokładnego odtworzenia z pamięci formy frazeologizmu. Służy raczej jego odświeżeniu, być może nowa postać wydała się autorowi bardziej obrazowa niż wersja kanoniczna. Zastosowanie takiego frazeologizmu w kontekście tragicznej śmierci wielu osób może zostać uznane za nieetyczne. Być może autor swą kontrowersyjną wypowiedzią chciał pokazać czytelnikom, jak desperacka chęć utrzymania pracy sprawia, że ludzie godzą się na niehumanitarne warunki zatrudnienia, uwłaczające godności człowieka.

*Choć ta wiadomość żyła tylko kilka dni, zdążyła swoim **hiobowym przekazem** zmrozić kilka pokoleń. Brukowce zwiastowały koniec kultowej „Familiady”.* (20/2010, s. 59)

*W minionym tygodniu w życiu Radzia pojawił się kolejny **milowy słup**. Autorski zapach w postaci wody toaletowej. Każdy, kto był kiedyś w męskiej szatni po meczu, wie, czym to pachnie. (28/2010, s. 61)*

Powyższe fragmenty pochodzą z felietonów Kuby Wojewódzkiego. To jednak nie jedyna ich wspólna cecha. W pierwszym autor wplata podniosłe wyrażenie *hiobowa wieść* w opowieść na błahy temat. Wymiana rzeczownika *wieść* na *przekaz* nie niesie z sobą żadnych skutków semantycznych. Innowacja oznacza nadal: ‘tragiczna, przerażająca wiadomość o wielkim nieszczęściu’. W rzeczywistości nikt jednak nie uzna faktu zakończenia emisji teleturnieju za tragedię. Jest to ironia, charakterystyczna dla felietonów Wojewódzkiego, tak jak mieszanie w wypowiedzi różnych stylów. Wymiana komponentu *kamień*, pochodzącego z wyrażenia *kamień milowy* – ‘coś, co ma przełomowe znaczenie’, na rzeczownik *słup* nie zmienia wcale znaczenia, podobnie jak innowacja *hiobowy przekaz*. W obu przypadkach felietonista przeplata style: potoczny i podniosły, by pozyskać uwagę czytelnika.

*W 1992 r. został doradcą Jana Olszewskiego. **Postawił wtedy na konia, który od początku kulał na cztery nogi**. (40/2010, s. 21)*

Zacytowany fragment zawiera bardzo ciekawą innowację. Została ona utworzona dzięki wymianie przymiotnika *zły* na rozbudowaną przydawkę: *który od początku kulał na cztery nogi*. Kanoniczna forma to: *postawić, stawiać na złego konia* – ‘zawieść, zawodzić się na kims (lub na czymś), na kogo (na co) się liczyło, do kogo (do czego) się miało zaufanie’. Znaczenie innowacji jest tożsame, lecz rozbudowana forma sprawia, że wypowiedź jest bardziej obrazowa i ma żartobliwe zabarwienie.

*A przed wyborcami – ulokowanymi bardziej na lewo od samego kandydata oraz Jarosława Gowina – otworzyć przestrzeń większej swobody i pluralizmu poglądów. Zwłaszcza, że do **ciemnej dziury** wpadł Palikot, a i inni twardzi polemisci też się dzisiaj pochowali. (20/2010, s. 18)*

Innowacja *ciemna dziura* powstała dzięki modyfikacji wyrażenia *czarna dziura* – ‘miejsce, w którym wydaje się, że coś ginie, przez co



zwykle odczuwa się brak tego'<sup>25</sup>. Przymiotnik *czarna* zamieniono na *ciemna*. Nie niesie to z sobą żadnych zmian semantycznych. Innowacja została jednak użyta w połączeniu z czasownikiem *wpaść*, przez co jest obrazowa. Autor tekstu zastosował taki chwyt, by grać sensem dosłownym i przenośnym wyrażenia.

Modyfikacje opisane w tej części artykułu miały różne funkcje. Poprzez mieszanie różnych stylów wypowiedzi dochodziło do zmiany zabarwienia stylistycznego. Żartobliwe i obrazowe innowacje (np. *postawić na konia, który od początku kulał na obie nogi*) nastawione są na pozyskanie uwagi czytelnika.

Wymiany elementów składu leksykalnego spetryfikowanych połączeń wyrazowych nie są modyfikacjami skomplikowanymi. Omówione zostały przykłady, gdy któryś z komponentów związku jest wymieniany na inny wyraz bądź inne wyrazy. Innowacyjne aktualizacje idiomów były zazwyczaj podyktowane chęcią precyzyjniejszego wyrażenia myśli i lepszego dostosowania frazeologizmu do kontekstu wypowiedzi. Czasem modyfikacja powodowała grę znaczeń, zmianę zabarwienia stylistycznego lub pozorną defrazeologizację. Tylko kilka innowacji można uznać za niesfunkcjonalizowane lub chybione, zdecydowana większość to świadomy i trafny zabieg stylizacyjny, mający na celu zwrócenie uwagi odbiorców. „Polityka” to tygodnik opinio-twórczy, nie dziwi zatem fakt, że wiele wypowiedzi ma charakter perswazyjny. Autorzy tekstów niekiedy modyfikują spetryfikowane połączenia słowne w ten sposób, jakby ich celem było dowartościowanie czytelników, którzy potrafią odczytać poprawnie ich przekaz. Pozy-skany w ten sposób odbiorca chętniej zechce dzielić poglądy piszącego<sup>26</sup>. Innowacje frazeologiczne równie chętnie są wykorzystywane w tekstach informacyjnych, jak i w publicystycznych. Zaobserwowano modyfikacje w realizacjach różnych gatunków prasowych: notatkach, wzmiankach, wiadomościach, zapowiedziach, komentarzach, felietonach, wywiadach, reportażach, recenzjach czy esejach. Choć zdarzały się innowacje niesfunkcjonalizowane, było ich niewiele – zdecydowana większość to zabiegi celowe, co świadczy o kompetencji językowej dziennikarzy „Polityki”.

<sup>25</sup> Definicję wyrażenia *czarna dziura* podają za Ignatowicz-Skowrońską: J. Ignatowicz-Skowrońska, *op.cit.*, s. 270–271.

<sup>26</sup> Por. G. Majkowska, *Funkcje frazeologizmów w tekstach publicystycznych*, w: *Problemy frazeologii europejskiej*, cz. I, pod red. A.M. Lewickiego, Warszawa 1996, s. 47.

### **Phraseological innovations in “Polityka”**

#### SUMMARY

This article is based on the analysis of phraseological replacement innovations in the weekly magazine “Polityka”. The author investigates how the journalists try to attract readers by using modifications of idioms in their statements (articles). The focus is placed on how the changes in the composition of non-compositional phrasemes, consisting in the replacement of the phraseological component by another word or words, affect the semantics of the idioms. The resulting influence on the way the news report is conveyed is also addressed. The author makes references to the classification of phraseological innovation by Stanisław Bąba and Gabriela Dziamska-Lenart. The analysis confirms that the implementation of replacement innovation into the text can change the final meaning of a statement or even lead to apparent dephraseologization.

## O Autorce

Małgorzata Grześkowiak – absolwentka Wydziału Filologii Polskiej i Klasycznej UAM. Zainteresowania naukowe: kultura języka polskiego, szczególnie język współczesnych mediów, i frazeologia. Prywatnie swą energię skupia na rozwijaniu kompetencji językowych dwuletniego syna.

E-mail: [malgorzatagrzeskowiak@wp.pl](mailto:malgorzatagrzeskowiak@wp.pl)